

## Zapomniana historia papierni w Lubniewicach

Celem niniejszego opracowania jest przypomnienie historii młyna papierniczego w Lubniewicach – miejscowości położonej około 30 kilometrów od Gorzowa Wielkopolskiego. Przed 1945 rokiem Lubniewice, nazywane Königsvalde, były częścią Brandenburgii, prowincji państwa pruskiego, a później zjednoczonych Niemiec. Na podstawie dostępnych źródeł autor artykułu przeanalizował ponad 170-letnią historię istniejącej tam papierni. Opisał kolejnych właścicieli i mistrzów papiernictwa, którzy dostarczali produkowany papier nawet do ówczesnie polskiego Poznania<sup>1</sup>.



1. Mapa Friedricha von Schmettau z lat 1767-87 z zaznaczonym młynem papierniczym

Przyjmuje się, że początki produkcji papieru w Lubniewicach sięgają 1708 roku, a za prekursorów tutejszej papierniczej wytwórczości uznawana jest rodzina von Schmettau, która w latach 1699–1738 władała tą miejscowością<sup>2</sup>. Za pośrednictwem

<sup>1</sup> Arkusz papieru czerpanego *in blanco* wystawiony w Poznaniu dnia 4 maja 1809 roku, wraz pieczęcią i podpisem „Raczynski”. Papier czerpany ze zbiorów autora.

<sup>2</sup> B. von Campe, *Königsvalde/Lubniewice*, Berlin 2013, s. IV.

tego rodu na przełomie XVIII i XIX wieku nastawione na rolnictwo miasto zaczęło rozwijać się przemysłowo. Powstała jego nowa część, położona po wschodniej stronie kanału łączącego dwa okalające miejscowość jeziora. Z czasem zaczęli zasiedlać ją przemysłowcy i polscy koloniści<sup>3</sup>. Znalazł tam swoje miejsce także młyn papierniczy, wybudowany przez barona Wolfganga von Schmettau.

Budowa papierni zakończyła się najprawdopodobniej we wrześniu 1708 roku, co zostało potwierdzone raportem z dnia 23 września 1708 roku, złożonym na ręce króla pruskiego Fryderyka I Hohenzollerna<sup>4</sup>. Na lokalizację budynku wybrano trzeci kilometr biegu rzeczki Lubniewki (niem. Hammerfließ), mającej swój początek w jeziorze Krajnik (niem. Kranichsee). Młyn powstał prawdopodobnie na terenie pierwotnego młyna Waldmühle, wybudowanego przez barona Wolfganga von Schmettau w 1698 roku. Młyn ten został przeniesiony w 1702 roku na skutek protestu rodziny von Waldow (też: von Waldau) z majątku Kołczyn-Rudnica (niem. Költtschen-Hammer Waldow)<sup>5</sup>. Przewidując możliwość wnoszenia kolejnych skarg, 17 kwietnia 1709 roku baron zakupił od rodziny von Waldow za 200 talarów jezioro Janie (niem. Jahnsee). Transakcja ta zapewniła mu bezsporne prowadzenie papierni bez szkody dla interesów rodziny von Waldow.

Baron sfinansował budowę młyna z własnych środków, bez uzyskania wcześniejszej koncesji. Pozwolenie na produkcję papieru zostało przyznane dopiero w 1709 roku, na bezpośrednie polecenie króla Fryderyka I Hohenzollerna, o czym monarcha wzmiankuje w liście do barona z dnia 14 stycznia 1709 roku. Prawdopodobnie taka swoboda i przywileje były możliwe ze względu na pozycję barona, który należał do Tajnej Rady (niem. Geheime Rat), a do 1700 roku sprawował funkcję naczelnego poczmistrza<sup>6</sup>.

Początkowo baron chciał sprowadzać szmaty z pobliskich ziem polskich, lecz spotkało się to ze sprzeciwem króla, który powołał się na panującą na tych terenach zarazę<sup>7</sup>.

---

<sup>3</sup> *Statistisch-topographische Beschreibung der gesamten Mark Brandenburg: Für Statistiker, Geschäftsmänner; besonders für Kameralisten. Die Neumark Brandenburg*, Bd. 3, Berlin 1809, S. IV.

<sup>4</sup> Brandenburgisches Landeshauptarchiv Potsdam [dalej: BLHA Potsdam], sygn. 78 II, Familien S 57 Graf von Schmettau: Adelsbestätigung für den Grafen und neumärkischen Amtskammerrat Timotheus von Schmettau, 1698; Konzession zur Anlegung einer Papiermühle zu Königswalde, 1709–1714; Huldigungseid des Grafen Friedrich Wilhelm Karl v. Schmettau wegen Gatow, Ragow und Merz, 17, List króla w Prusach Fryderyka I Hohenzollerna z dnia 14 stycznia 1709.

<sup>5</sup> G. Müncheberg, *Das Hammerfließ und seine Mühlen*, „Die Neumark: Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark” 1942, Jg. 19, Nr. 1, S. 13.

<sup>6</sup> *Wolfgang von Schmettau*, <[https://de.wikipedia.org/wiki/Wolfgang\\_von\\_Schmettau](https://de.wikipedia.org/wiki/Wolfgang_von_Schmettau)> [dostęp: 23.10.2018].

<sup>7</sup> BLHA Potsdam, sygn. 78 II, Familien S 57 Graf von Schmettau: Adelsbestätigung für den Grafen und neumärkischen Amtskammerrat Timotheus von Schmettau, 1698; Konzession zur Anlegung einer Papiermühle zu Königswalde, 1709–1714; Huldigungseid des Grafen Friedrich Wilhelm Karl v. Schmettau wegen Gatow, Ragow und Merz, 17, List króla w Prusach Fryderyka I Hohenzollerna z dnia 14 stycznia 1709.

Po śmierci barona w 1711 roku majątek i rządy w Lubniewicach przejęła jego żona – Charlotta von Schmettau. W 1713 roku wdowa wnioskuje do króla pruskiego o potwierdzenie ważności wydanej w 1709 roku koncesji, powołując się na prawo spadkowe. 23 kwietnia 1713 roku król pruski Fryderyk Wilhelm I przychylił się do jej prośby, nakazując wydanie nowej koncesji. Rok później urzędnicy z Kostrzyna (niem. Cüstrin) w liście do króla określili, że kolejne przedłużenie koncesji może nastąpić jedynie po przedstawieniu świadectwa posiadania ziemi (niem. Lehensbrief)<sup>8</sup>. 15 marca 1715 roku baronowa von Schmettau zastawiła młyn u Adolpha Fredricha von Waldow<sup>9</sup>.

Nigdzie nie zostało określone, kim byli pierwsi papiernicy zasiedlający młyn należący do rodziny von Schmettau. W księgach parafii ewangelickiej w Lubniewicach możemy odnaleźć kilka wzmianek na temat chrzcin z udziałem papierników. Na przełomie 1714 i 1715 roku w księdze parafialnej papiernik Christian Stertzig wraz z żoną zostali wymienieni jako rodzice chrzestni.

W 1718 roku baronowa von Schmettau na dzierżawie młyna zarabiała 100 talarów rocznie. Dodatkowo dzierżawca ponosił koszt w postaci 3 talarów akcyzy<sup>10</sup>.

Rok 1719 przyniósł zmianę właściciela młyna. 3 marca papiernia trafiła w ręce Adolpha Fredricha von Waldow. Można przypuszczać, że przejęcie było konsekwencją braku spłaty pięcioletniego zastawu.

Pierwszym najemcą Waldowa był prawdopodobnie czeladnik papierniczy Andreas Roy, który w 1722 roku został wymieniony w księdze parafialnej jako ojciec chrzestny. Pierwszym odnotowanym mistrzem papiernictwa był Johann Georg Zitzoldt, pochodzący z papierni w Trzcielu (niem. Tirschtiel), który 21 września 1723 roku ożenił się z Anną Elisabeth Roy, siostrą ówczesnego dzierżawcy. Dzięki ślubowi Johann Georg Zitzoldt został współdzierżawcą młyna<sup>11</sup>, a sama papiernia z produkcji czeladniczej awansowała do rangi mistrzowskiej.



2. Herb rodzinny Martina Focke z Königswalde (Lubniewic).

Brandenburskie Głównie  
Archiwum Krajowe, Rep. 16E  
Kleine Erwerbungen Nr. 1128

<sup>8</sup> BLHA Potsdam, sygn. 78 II, Familien S 57 Graf von Schmettau: Adelsbestätigung für den Grafen und neumärkischen Amtskammerrat Timotheus von Schmettau, 1698; Konzession zur Anlegung einer Papiermühle zu Königswalde, 1709–1714; Huldigungseid des Grafen Friedrich Wilhelm Karl v. Schmettau wegen Gatow, Ragow und Merz, 17, List urzędników z Kostrzyna do króla Fryderyka Wilhelma I z dnia 20 stycznia 1714.

<sup>9</sup> BLHA Potsdam, sygn. 23B RHD 2812; Königswalder Papiermühle (v. Waldow; Focke): Grundbuch; 1719–1750 (Akte).

<sup>10</sup> G. Müncheberg, *Das Hammerfließ und seine Mühlen* [5], s. 22.

<sup>11</sup> F. Höble, *Alte Papiermühle der Provinz Brandenburg*, Teil 4: *Papiermühle zu Königswalde (Kreis Oststernberg)*, „Der Papier-Fabrikant” 1933, Nr. 15, S. 233–234.

W 1750 roku papiernia znów zmieniła właściciela. 2 października za 800 talarów kupił ją papiernik Martin Focke. Płatność została podzielona na dwie części. Pierwsze 400 talarów zostało przekazane w dniu podpisania umowy sprzedaży. Natomiast druga część miała zostać spłacona w momencie przejścia młyna. Miało to nastąpić dokładnie w dniu świętego Michała (niem. Michaeli), tj. 29 września<sup>12</sup>. Majątek zakupionej papierni był bardzo rozległy. W jego skład wchodziło podwórze wraz z ogrodem, gospodarstwo, okoliczne pola, łąki i staw przy papierni. Ponadto umowa kupna gwarantowała dostęp do 35 sążni tarcicy i drewna opałowego z okolicznych lasów. Umowa zobowiązywała także do zapłaty raz do roku czynszu gruntowego w wysokości 40 talarów, a także do dostawy 6 ryz papieru do dominium.

Martin Focke był powiązany z papiernią w Rybocicach (niem. Reipzig). W latach 1740–1754 współdzierzał ją wraz z Gottfriedem Schulzem za cenę 210 talarów rocznie. Ponadto dzierżawcy dostarczali do ratusza belę papieru – za dostawę odpowiedzialny był Gottfried Schulz<sup>13</sup>.

Rok 1757 przyniósł zmianę w zasadach zbioru szmat w Nowej Marchii. Król Fryderyk II von Hohenzollern, zaniepokojony sytuacją w tej prowincji, wydał dekret wprowadzający nowy podział na dzielnice. W części wschodniotorzymskiej (niem. Oststernberg) wyłączne prawo do zbioru szmat uzyskały papiernie z Lubniewic oraz Mateuszowic (niem. Matzdorf) koło Żar (niem. Sorau) i Rybocic (niem. Reipzig).

Martin Focke prawdopodobnie nadal dzierżawił lubniewicką papiernię Johannowi Georgowi Zitzoldtowi, któremu 23 października 1761 roku urodziła się córka z drugiego małżeństwa z Anną Dorotheą z domu Krumbholtz. Rok później Anna Dorothea została wdową, a 11 listopada 1762 roku ponownie wyszła za mąż – za producenta papieru Gottfrieda Raetscha I, który w tym czasie kupił papiernię w Lubniewicach za 1115 talarów. Małżeństwo nie trwało jednak zbyt długo. W 1765 roku tragicznie skończyły się nocne połowy ryb w stawie przy papierni. Utonęli w nim 23-letni producent papieru Gottfried Raetsch I wraz ze swoim 30-letnim czeladnikiem Johannem Friedrichem Glöcknerem. 28 listopada 1765 roku Anna Dorothea po raz trzeci wyszła za mąż. Jej wybrankiem został Johann Christoph Pauli. Data ta jest uznawana za początek ponad 100-letnich rządów dynastii papierników z rodziny Pauli. Anna Dorothea i jej trzeci mąż doczekali się liczego potomstwa. Z ich związku urodziło się czterech synów i trzy córki, m.in. Carl Gottlieb (1766), Gotthilf August (1768) i Justina Dorothea (1770)<sup>14</sup>. Johann Christoph Pauli w 1773 roku przejął młyn za kwotę 1340 talarów. Niestety, oprócz kupna papierni, rok 1773 przyniósł małżeństwu Paulich tragedię. W stawie utonął ich półtoraroczny syn.

W latach 1785–1800 w lubniewickim młynie pracował mistrz papierniczy Daniel Gotthilf Müller. Po wyjeździe z Lubniewic w 1804 roku mistrz Müller rozpoczął bu-

<sup>12</sup> BLHA Potsdam, sygn. 23B RHD 2812; Königswalder Papiermühle (v. Waldow; Focke): Grundbuch; 1719–1750 (Akte).

<sup>13</sup> F. Hößle, *Alte Papiermühle der Provinz Brandenburg*, „Der Papier- Fabrikant” 1933, Nr. 2, S. 19.

<sup>14</sup> Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim [dalej: AP GWlkp.], Ewangelicka Gmina Wyznaniowa w Lubniewicach – Małżeństwa i zgony 1846–1944, sygn. 66/1055/0/-/4.

dowę młyna papierniczego w Kownatach koło Torzymia (niem. Kennath bei Sternberg), wiążąc z tą miejscowością swoje losy.

Nr.	Name	Müllstein	Anzahl der Papiermüllstein										
			1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	
1.	Königswalde	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
2.	Malzschloß	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
3.	Köpping	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
Summa		3.	6.	9.	12.	15.	18.	21.	24.	27.	30.	33.	36.

Tabela 1. Produkcja papieru w poszczególnych młynach w obrębie Oststernberg, Arensdorf 13 mara 1803 roku. Brandenburgskie Główne Archiwum Krajowe, Rep. 3 Neumärkische Kammer 6969

W porównaniu z innymi młynami w Nowej Marchii za rządów papiernika Johana Christopha Pauli lubniewicka papiernia rozwijała się bardzo dobrze. W okręgu wschodniotorzymym przodowała w produkcji papieru pakowego, który wytwarzała w ilości 51 bel rocznie. We wszystkich okręgach Nowej Marchii istniało 13 młynów, a pośród nich papiernia z Lubniewic zajmowała drugie miejsce. Produkowała prawie wszystkie rodzaje papierów będących na rynku, nie mając w swojej ofercie jedynie arkuszy w kolorze niebieskiego pudru (niem. Blau Puderpapier)<sup>15</sup>.

Nr.	Name	Müllstein	Anzahl der Papiermüllstein										
			1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	
1.	Reichenhagen	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
2.	Wolken	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
3.	Schleibitz	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
4.	Strenitz	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
5.	Königswalde	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
6.	Malzschloß	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
7.	Köpping	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
8.	Wolke & Cramer	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
9.	Wolken	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
10.	Wolken	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
11.	Wolken	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
12.	Wolken	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.
Summa		12.	24.	36.	48.	60.	72.	84.	96.	108.	120.	132.	144.

Tabela 2. Produkcja papieru w poszczególnych młynach w Nowej Marchii, 1803 rok. Brandenburgskie Główne Archiwum Krajowe, Rep. 3 Neumärkische Kammer 6969

<sup>15</sup> BLHA Potsdam, Rep. 3 Neumärkische Kammer 6969; Ermittlung der Anzahl der Papiermühlen und ihrer Produktionskapazität in den Kreisen und Stuuratsbezirken der Neumark; 1803 (Akte).

W 1803 roku lubniewicką papiernię przejął Carl Gottlieb Pauli, najstarszy syn Johanna Christopha Pauli. Nowy właściciel 24 maja 1804 roku ożenił się z Wilhelminą Albertiną Henriettą z domu Nicaeus. Para doczekała się trzech synów, m.in. Carla Augusta, oraz dwóch córek: Ulriki Justyny Wilhelminy i Augusty Pauliny<sup>16</sup>. Carl Gottlieb Pauli umarł 5 lipca 1814 roku. Na łamach jednej z gazet wdowa zadeklarowała, że sama poprowadzi interes męża<sup>17</sup>.

Źródła wskazują, że Wilhelmina prężnie prowadziła firmę po mężu. Prawdopodobnie zatrudniła w papierni Ernsta Gotthilfa Raetscha, o czym świadczyć miałyby jego znaki wodne pojawiające się na papierze z Lubniewic. W 1828 roku, w wieku 48 lat, Wilhelmina Albertina wyszła za mąż za 52-letniego Ernsta.

19 marca 1829 roku Ernst Gotthilf Raetsch wykupił od kupca Daniela Falke papiernię w Gorzowie Wielkopolskim (niem. Landsberg an der Warthe), a lubniewicką papiernię pozostawił w rękach żony. Na skutek rozłąki Ernst i Wilhelmina rozwiedli się, ale już pół roku po rozwodzie, dokładnie 30 sierpnia 1829 roku, para pobrała się ponownie<sup>18</sup>. Tym razem Wilhelmina wyjechała z mężem, lubniewicki młyn pozostawiając w rękach syna, Carla Augusta Pauli, który przejął papiernię za kwotę 8 tysięcy talarów. Carl August Pauli poślubił Johannę Ulricke Schottler. Ze związku urodziło się ośmioro dzieci – dwóch chłopców: Gustaw Eduard Carl Alexis (ur. 14.07.1833) i Ernst Leopold Johannes (ur. 15.11.1838, zm. 1838) i sześć dziewczynek: Marie Auguste Mathilde (ur. 22.09.1831, zm. 1831), Anna Sophie Pauline Helene (ur. 22.09.1831), Antonie Luise Johanne Ottilie (ur. 10.09.1836), Agnes Bertha Marie Clara (ur. 11.12.1837), Mathilde Emilie Albertine (ur. 5.05.1841, zm. 1842), Martha Johane Dorothea Caroline (ur. 2.08.1850)<sup>19</sup>.

W 1845 roku Carl August Pauli zakończył erę młyna papierniczego, rozpoczynając czas fabryki papieru. Nowe przedsiębiorstwo potrzebowało maszyny. Wykonał ją i dostarczył Johann Scholz, producent papieru z Żukowa (niem. Suckau). Jej napędem było koło wodne. Ponadto fabryka została wyposażona w trzy holendry<sup>20</sup>. W jej ruinach zachowała się tabliczka z informacją: „Erbaut 1845” (pol. Zbudowana 1845), co jednoznacznie potwierdza rok przebudowy obiektu. O wyprzedaży wyposażenia młyna papierniczego informowało ponadto ogłoszenie w gazecie z dnia 28 maja 1845 roku<sup>21</sup>. Na sprzedaż zostało wystawionych wiele przedmiotów do wyrobu papieru, m.in. mokra

<sup>16</sup> AP GWlkp., Ewangelicka Gmina Wyznaniowa w Lubniewicach – Gebornen Register 1809–1845, sygn. 66/1055/0/-1.

<sup>17</sup> „Berlinische Nachrichten von Staats- und gelehrten Sachen” 1814, Nr. 88, S. 12 (23.07.1814).

<sup>18</sup> F. Hößle, *Alte Papiermühle der Provinz Brandenburg* [11], S. 233–234.

<sup>19</sup> AP GWlkp., Ewangelicka Gmina Wyznaniowa w Lubniewicach – Gebornen Register 1809–1845, sygn. 66/1055/0/-1, s. 474–475, 504–505, 564–565, 594–595, 614–615, 680–681; AP GWlkp., Ewangelicka Gmina Wyznaniowa w Lubniewicach – Gebornen und Getauften 1846–1896, sygn. 66/1055/0/-2, s. 96–97.

<sup>20</sup> L. Müller, *Die Fabrikation des Papiers, in Sonderheit des auf der Maschine gefertigten*, Berlin 1855, S. X.

<sup>21</sup> „Öffentlicher Anzeiger als Beilage zum Amtsblatt” (Frankfurt a. d. Oder) 1845, Nr. 22 (28.05.1845).

i sucha prasa oraz miedziane bańki i formy. Początków fabryki papieru dożył wuj Carla Augusta – papiernik Gotthilf August Pauli, który zmarł 13 marca 1849 roku w wieku 80 lat<sup>22</sup>.

Rok 1853 przyniósł nowe połączenie rodzin papierników. Carl August Pauli swoją 22-letnią córkę Annę Sophie wydał za mąż za 24-letniego właściciela papierni w Marzęcinie (niem. Marienspring) – Christiana Ernsta Heinricha Hornunga<sup>23</sup>.

19 grudnia 1860 roku, z powodu gorączki reumatycznej i zapalenia płuc, zmarł Carl August Pauli<sup>24</sup>. Fabryka papieru przeszła w ręce jego żony Johanny Ulricke Pauli z domu Schottler, która prowadziła papiernię do 1862 roku. W tym czasie wdowa wydała za mąż swoje dwie córki: Antonię Luisę (8.09.1861) i Agnes Berthę (8.05.1862)<sup>25</sup>.

W 1862 roku fabrykę papieru przejął jedyny żyjący syn – Gustav Eduard Carl Alexis Pauli, który 15 lipca 1862 roku zarejestrował firmę pod nazwą CA Pauli w sulęcińskim rejestrze handlowym<sup>26</sup>. W tym samym roku porozumieniem stron zakończył się wieloletni spór pomiędzy hrabią Waldow a rodziną Paulich, dotyczący prawa do drewna. Spór sądowy o zapewniony w umowie sprzedaży młyna dostęp do tarcicy i drewna opałowego z okolicznych lasów w ilości 35 sążni drewna rocznie, prowadzony w latach 1820–1827, zakończył się odkupieniem praw do drewna przez hrabiego Waldow za kwotę 2978 talarów.

Gustav Eduard Carl Alexis Pauli ożenił się z Clarą Sophie Florentine z domu Stengel. Małżeństwo to zaowocowało narodzinami czterech córek: Idy Dorothei Julii (ur. 18.01.1864, zm. 12.07.1864), Margarethy Johanny Matildy (ur. 31.07.1865), Elisabeth Helene Florentine (ur. 18.02.1867) i Johanny Anny Marthy (ur. 4.03.1869)<sup>27</sup>.

Próżno szukać w księgach kościelnych wzmianki o śmierci Gustava Eduarda Carla Alexisa lub członków jego rodziny. Przypuszczalnie sprzedał on młyn i wyjechał wraz z rodziną. Małżeństwo z Clarą Sophie Florentine najprawdopodobniej nie dało mu upragnionego męskiego potomka, co przyniosło kres dynastii papierników z rodziny Paulich.



3. Żeliwna tabliczka odnaleziona w ruinach młyna z zaznaczonym rokiem budowy fabryki papieru (fot. Jerzy Smalec)

<sup>22</sup> AP GWlkp., Ewangelicka Gmina Wyznaniowa w Lubniewicach – Małżeństwa i zgony 1846–1944, sygn. 66/1055/0/-/4, s. 373–374.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 26–27.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 481–482.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 52–53.

<sup>26</sup> „Oeffentlicher Anzeiger” 1862, Nr. 30 (23.07.1862), ogłoszenie nr 3239, s. 576, <<https://opacplus.bsb-muenchen.de/Vta2/bsb10000673/bsb:4107635?page=1056>> [dostęp: 1.11.2018].

<sup>27</sup> AP GWlkp., Ewangelicka Gmina Wyznaniowa w Lubniewicach – Gebornen und Getauften 1846–1896, sygn. 66/1055/0/-/2, s. 328–329, 380–381, 416–417, 352–353. AP GWlkp., Ewangelicka Gmina Wyznaniowa w Lubniewicach – Małżeństwa i zgony 1846–1944, sygn. 66/1055/0/-/4, s. 511–512.

Fabryka papieru CA Pauli została wymieniona jeszcze w 1872 roku w książce adresowej fabryk papieru<sup>28</sup>. Ostatnim wzmiankowanym właścicielem papierni był Lewin Silberstein, który został odnotowany w 1878 roku w książce adresowej maszyn i fabryk papieru<sup>29</sup>. Prawdopodobnie był on ostatnim właścicielem przedsiębiorstwa.

W 1880 roku, po 130 latach, papiernia stała się znowu częścią dominium hrabiego Waldowa, który nabył majątek bez maszyn za kwotę 12 tysięcy marek. Tym samym zakończona została 172-letnia historia papierni<sup>30</sup>. Tereny po fabryce papieru hrabia Waldow przeznaczył na nowo utworzone leśnictwo. Na przełomie XIX i XX wieku rzeka przepływająca przez papiernię została uregulowana, tak aby omijała posiadłość. Staw przy papierni w latach 20. XX wieku praktycznie zniknął, przysypany ziemią nawożoną przez przybyszów osiedlających się na jego brzegu. Zmiana biegu rzeki spowodowała powstanie bagien i łąk.

Po upływie wielu lat teren po dawnej fabryce nadal służy leśnictwu. W ogrodzie kryją się ruiny papierni o tak ogromnej historii.



4. Pozostałość po ścianie przyziemia papierni z widocznym sklepieniem zejścia do podziemi (fot. Jerzy Smalec)



5. Pozostałości fundamentów wraz z zarysem papierni. Po lewej widoczny kawałek ściany, po prawej dawne koryto rzeczki (fot. Jerzy Smalec)

<sup>28</sup> *Adress-Buch der Maschinen-Papier-Fabriken und der Holzstoff-Fabriken des deutschen Reichs, Oesterreichs und der Schweiz*, Biberach 1872, s. 11.

<sup>29</sup> *Adress-Buch Maschinen-Papier und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff-, Strohhstoff- & Cellulose-Fabriken*, Biberach 1878–1879, s. 19.

<sup>30</sup> G. Müncheberg, *Das Hammerfließ und seine Mühlen* [5], s. 23.

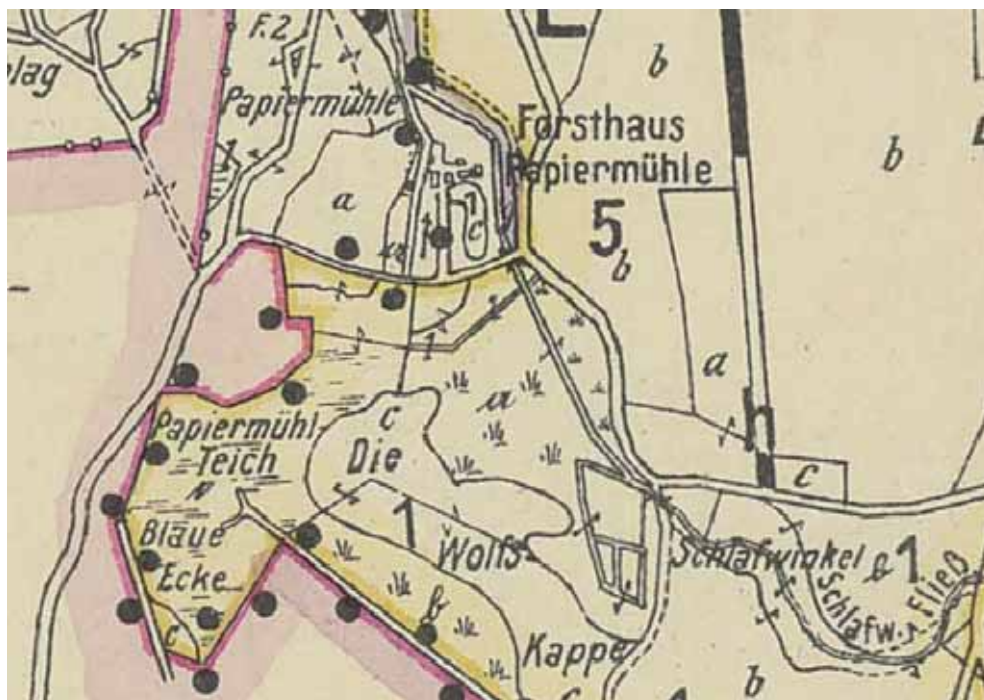




6. Pozostałości kamiennego fundamentu przyległego do koryta rzeczki. W tle zabudowania gospodarcze papierni i współczesny budynek mieszkalny (fot. Jerzy Smalec)



7. Widok na zasypane koryto rzeczki między stawem papierniczym, a młynem (fot. Jerzy Smalec)



8. Mapa podziału gruntów sporządzona 1.10.1909 roku. Teren opisano jako młyn, papierniczy/dom leśny. Na terenie papierni zaznaczone są istniejące budynki gospodarcze, a także nieistniejąca papiernia i budynek mieszkalny.

## Dalsze dzieje papierni w Lubniewicach

W czasach nowożytnych powszechnie stały się pożary i podpalenia. Król Fryderyk Wilhelm I w 1718 roku założył w Berlinie towarzystwo *Feuersozietät*, ubezpieczające budynki na wypadek pożaru. Rok później towarzystwo rozszerzyło swoją działalność na całą Brandenburgię<sup>31</sup>. Informacją o ubezpieczeniu budynku była emaliowana tabliczka z napisem „*Feuersozietät der Provinz Brandenburg*” i pruskim orłem, wieszana na elewacji budynku. Taką tabliczkę odnaleziono w fundamentach papierni podczas prowadzonych prac porządkowych. W związku ze znaleziskiem należy przyjąć, że ubezpieczenie dla młyna zostało wykupione. Przez cały okres funkcjonowania papierni nie odnotowano informacji o ewentualnym pożarze obiektu, dlatego można uznać, że młyn ten nie był narażony na znaczące zagrożenie ogniem.

Mniej szczęścia miał mistrz papierniczy Daniel Gotthilf Müller, który pracował w lubniewickiej papierni w latach 1785–1800<sup>32</sup>. W 1804 roku rozpoczął on budowę młyna papierniczego w miejscowości Kownaty. Po dwóch latach budynek spłonął. Jeszcze w tym samym roku Daniel Gotthilf Müller go odbudował<sup>33</sup>.

Kolejnym zagrożeniem dla funkcjonowania młyna były susze i wykorzystywanie rzeki do celów transportowych. O ile nad niedoborami wody można było zapanować dzięki rozległemu stawowi papierniczemu, to już zmianie przeznaczenia rzeki nie można było zapobiec. W 1803 roku pojawiła się groźba likwidacji sześciu młynów w okolicy Lubniewic, w tym młyna papierniczego.

Wraz z odkryciem dobrze rokujących złóż węgla brunatnego pomiędzy Sulęcinem (niem. *Zielenzig*) i Lubniewicami rozpoczęto wydobywanie i sprzedaż tego surowca. Początkowo przychody ze sprzedaży urobku nie przewyższały kosztów wydobycia. Ratunkiem dla tej sytuacji było podanie do publicznej wiadomości informacji o sprzedaży węgla brunatnego spod Sulęcina, który miał być alternatywą dla drewna opałowego. Prasowe wiadomości przyniosły pożądany efekt. Popyt na węgiel znacznie wzrósł. Pierwszymi jego odbiorcami byli mieszkańcy Sulęcina. Już w pierwszych dniach sprzedaży szacowano popyt na 50–60 tysięcy korców<sup>34</sup> rocznie. Kolejne tygodnie przyniosły ogromną ilość listów z prośbami o transport węgla do największych okolicznych miast, takich jak Frankfurt nad Odrą, Gorzów Wielkopolski, Kostrzyn (niem. *Cüstrin*). Cena węgla brunatnego nie była jednak konkurencyjna w porównaniu z cenami węgla z innych regionów Prus, gdyż znacznie podnosił ją koszt transportu drogą lądową. W tym czasie rozpoczęto także badania nad

<sup>31</sup> <https://de.wikipedia.org/wiki/Feuersoziet%C3%A4t> [dostęp: 19.09.2018].

<sup>32</sup> F. Hößle, *Alte Papiermühle der Provinz Brandenburg*, Teil 6: *Papiermühle Kemnath bei Sternberg*, „*Der Papier-Fabrikant*” 1933, Nr. 15, S. 234–235.

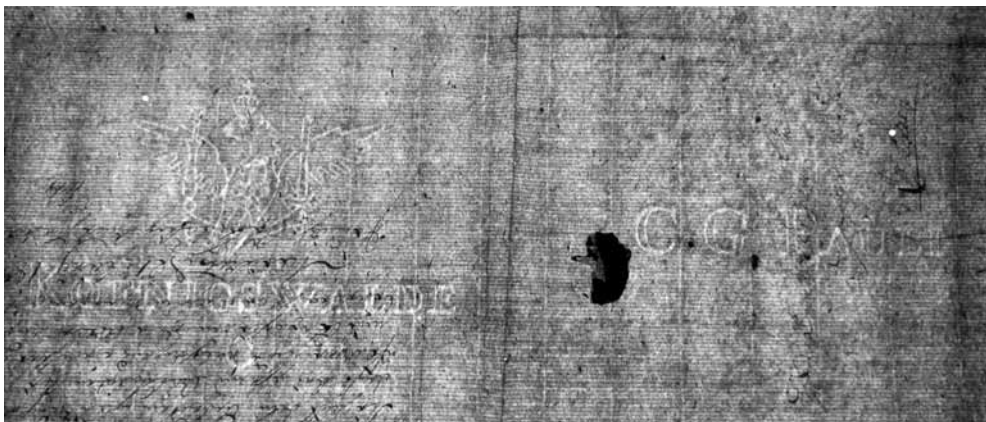
<sup>33</sup> Rep. 3 Neumärkische Kammer 6975; Belege zum Antrag des Papiermachers Gotthilf Müller von Müllersthal bei Kemnath, Kreis Sternberg, auf Erteilung einer Konzession zur Errichtung einer Papiermühle bei Kemnath; 1804–1806 (Akte).

<sup>34</sup> korzec (niem. *Scheffel*) – dawna jednostka objętości, stosowana dla ciał sypkich; po 1819 roku korzec liczył 128 litrów.

wykorzystywaniem węgla do opalania pieców wapiennych. Badania w fabryce w Gorzowie przyniosły pożądane efekty, lecz ze względu na drogi transport węgla brunatny był nadal mało konkurencyjny. Aby ratować rentowność jego wydobycia, administracja kopalń i hut wysłała do Sulęcina komisję mającą za zadanie zbadać możliwości wykorzystania znacznie tańszego transportu rzeczno-jeziernego. 1 sierpnia 1803 roku komisja ta przedstawiła trzy rozwiązania prowadzące do stworzenia dogodnej wodnej drogi transportowej. Jednym z pomysłów była eksploatacja rzeki zasilającej młyn papierniczy. Według planów miały być wykorzystane naturalne ciekły i zbiorniki wodne. Należało jedynie wykonać ćwierć mili kanału łączącego jezioro Bürger-See z Czerwonym Potokiem. Trasa transportu miała prowadzić przez nowo wykonany przekop do Czerwonego Potoku i dalej przez Jezioro Świerczowskie (niem. Ankensee), poprzez przesmyk łączący je z jeziorem Lubiąż (niem. Lubensee) i dalej do kanału przepływającego przez miasto Lubniewice do jeziora Krajnik, a następnie do rzeki Lubniewki, wpadającej do Warty. Zaletą tego rozwiązania była bliskość do punktów wydobycia węgla, krótka trasa transportu, strome nachylenie cieków wodnych i wystarczająca ilość wody. Jediną przeszkodą było sześć młynów znajdujących się na trasie transportu, a mianowicie Bergmühle na Czerwonym Potoku, Stadtmühle na kanale łączącym jezioro Lubiąż z Krajnikiem i znajdujących się na rzeczce Lubniewce



9. Odnaleziona tabliczka „Feuersozietät der Provinz Brandenburg” w ruinach papierni (fot. Jerzy Smalec)



10. Fotografia w przezroczu arkusza z Lubniewic z czasów Carla Gottlieba Pauli (1803-1814), (fot. Jerzy Smalec)

Papiermühle, Schneidemühle, Kalkmühle i Hammermühle. Szczęśliwie dla lubniewickiego młyna papierniczego komisja zaniechała tego rozwiązania, obawiając się znacznych odszkodowań na rzecz młynarzy<sup>35</sup>.

## The forgotten history of the paper mill in Lubniewice

### Abstract

The article describes the history of the paper mill, and later the paper factory belonging to the New Masonic city of Königswalde (post-1945 Lubniewice). The origin of the paper mill dates back to the year 1708, and its construction is attributed to Baron Wolfgang von Schmettau. The very beginning of its operation and obtaining a license for the production of paper shows what privileges were granted to Barons associated with the royal court. After the death of Wolfgang von Schmettau in 1711 and the 8-year rule of his widow, the paper mill ends up in the hands of Baron Adolf Fredrich von Waldow in 1719. After 31 years, in 1750, Baron von Waldow sells the paper mill to paper maker Martin Focke, who managed it until 1762. Later, the mill ends up in the hands of the papermaker Gottfried Raetsch I, who tragically drowns in the paper pond in 1765, leaving the factory to his wife Anna Dorothe, née Krumbholtz. The mill does not thrive for long without a male manager. That same year, Anna Dorothe marries Johann Christoph Pauli. The marriage initiated more than a century dominance of the Pauli paper makers family in Lubniewice. We owe the second position in papermaking in 1803 among mills in Nowa Marchia to the Pauli family; production of a broad range of paper types, as well as the introduction of machine production of paper. The end of the Pauli dynasty most likely began in 1872, and the reason for this, apart from the issue of profitability, was the lack of a male heir who could continue the papermaking tradition. After 130 years in 1880, the paper mill goes back to the estate of the von Waldow family, ending the 172-year history of papermaking in Lubniewice.

**Keywords:** Nowa Marchia, Oststernberg, Königswalde, Lubniewice, paper mill, paper factory.

*Translation Justin Nnorman*

---

<sup>35</sup> H. Cramer, *Beiträge zur Geschichte des Bergbaus in der Provinz Brandenburg*, Bd. 1: *Kreis Sternberg*, Halle 1872, s. 21–25.

## Die vergessene Geschichte der Papiermühle in Lubniewice

### Zusammenfassung

Der Artikel beschreibt die Geschichte der Papiermühle, später Papierfabrik, die zur Stadt Königswalde in der Neumark (nach 1945 Lubniewice) gehörte. Die Entstehung der Papiermühle, deren Bau wir Baron Wolfgang von Schmettau verdanken, wird auf das Jahr 1708 datiert. Allein schon die Anfänge und die Art, eine Konzession zu erlangen, zeigen, welche Privilegien Barone genossen, die mit dem Königshof verbunden waren. Nach dem Tod Wolfgang von Schmettas 1711 und der acht Jahre währenden Leitung der Papiermühle durch seine Witwe, gelangte die Manufaktur 1719 in die Hände des Barons Adolph Fredrich von Waldow. Baron von Waldow verkaufte 1750 – nach 31 Jahren Leitung – die Papiermühle an Martin Fock, in dessen Besitz sie bis zum Jahr 1762 verblieb. Später ging die Mühle an Gottfried Raetsch I über, der 1765 auf tragische Weise im Teich der Papiermühle ertrank und den Besitz seiner Frau Annie Dorothe, geb. Krumbholtz, hinterließ. Die Papiermühle blieb jedoch nicht lange in weiblicher Hand. In dem gleichen Jahr ging Anna Dorothe mit Johann Christoph Pauli den Bund der Ehe ein, einer Ehe, die für ein Jahrhundert die Vorherrschaft der Familie Pauli in der Papierbranche von Lubniewice einläutete. Es ist nunmehr das Verdienst der Familie Pauli, die Papiermühle im Jahr 1803 in der Neumark auf den zweiten Platz gebracht zu haben, da die Manufaktur ein umfassendes Angebot an Papier darbieten konnte und weiter auch mit der maschinellen Herstellung von Papier begann. Das Ende der Dynastie Pauli erfolgte höchstwahrscheinlich 1872. Der Grund dafür lag – außer in Problemen wirtschaftlicher Art – vor allem darin, dass es keinen männlichen Nachkommen gab, der die Papiertraditionen hätte fortsetzen können. Nach 130 Jahren ging die Papierfabrik im Jahre 1880 in den Besitz der Familie von Waldow über und beendet damit die 172-jährige Geschichte der Papierherstellung in Lubniewice.

**Schlüsselbegriffe:** Neumark, Oststernberg, Königswalde, Lubniewice, Papiermühle, Papierfabrik.

*Übersetzt von Alexander Alisch*

## Zapomenutá historie papírny v Lubniewicach

### Shrnutí

Článek popisuje dějiny papírenského mlýna a později továrny na papír, která patřila městu Königswalde (po roce 1945 Lubniewice) v regionu Nová marka. Vznik papírny je datován do roku 1708 a o její výstavbu se zasloužil baron Wolfgang von Schmettau. Začátky firmy a získání koncese na výrobu papíru dokazují, jaké výsady měli baroni úzce spojení s královským dvorem. Po smrti Wolfganga von Schmettau v roce 1711 a osmiletém řízení vdovou papírna přešla v roce 1719 do rukou barona Adolpha Fredricha von Waldow. Baron von Waldow po 31 letech prodal v roce 1750 papírenský mlýn výrobcí papíru Martinu Focke, v jehož vlastnictví mlýn zůstal do roku 1762. Později mlýn přešel do rukou výrobce papíru Gottfrieda Raetsch I., který tragicky zahynul, utopil se v papírenské nádrží v roce 1765 a podnik zdědila manželka Anna Dorothea za svobodna Krumbholtz. Mlýn nezůstal příliš dlouho bez mužského správce. V tomtéž roce se Anna Dorothea vdala za Johanna Christoha Pauli. Toto manželství zahájilo více než stoletou vládu v Lubniewicach výrobců papíru z rodu Pauli. Právě rodu Pauli vděčíme za druhé místo papírny v roce 1803 mezi mlýny Nové marky, výrobu široké škály druhů papírů a za zahájení strojní výroby papíru. Konec dynastie Pauli nastal nejpravděpodobněji v roce 1872 a příčinou byla, kromě ziskovosti, nepřítomnost mužského potomka, který by pokračoval v papírenské tradici. V roce 1880 se papírna po 130 letech vrátila do majetku rodu von Waldů a ukončila tak 172letou historii papírenství v Lubniewicach.

**Klíčová slova:** Nová marka, Oststernberg, Königswalde, Lubniewice, papírenský mlýn, továrna na papír.

*Překlad Otmar Robosz*